

Sygn. akt II AKa 243/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Cezary Wójcik (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Wojciech Zaręba SO del. do SA Artur Majsak
Protokolant	Agnieszka Grzywna

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r.

sprawy **A. M.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt II K 18/12

I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę A. M. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. W. – prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 243/12

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył A. M. o to, że:

w dniu 4 sierpnia 2011 roku w Kosowie L. przy drodze wyjazdowej w kierunku miejscowości D., woj. (...) działając w zamiarze ewentualnego pozbawienia życia A. K. wielokrotnie z dużą siłą uderzał ją pięściami w głowę, w jamę brzuszną i klatkę piersiową powodując u niej ciężkie obrażenia ciała m.in. złamania żeber po stronie lewej, które doprowadziły do jej zgonu na co się godził, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany w warunkach art. 60 § 1 d k.k. w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 8 maja 1991 roku do 5 grudnia 2007 roku kary pozbawienia wolności za czyn z art. 148 § 1 d k.k. w zw. z art. 60 § 1 d k.k., tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach w sprawie II K 18/12 uznał A. M. za winnego tego, że w dniu 4 sierpnia 2011 roku w Kosowie L., przy drodze wyjazdowej w kierunku miejscowości D. w woj. (...) zadał A. K. z dużą siłą szereg uderzeń pięścią w głowę i w okolice klatki piersiowej, powodując u niej obrażenia w postaci złamania 8 żeber po stronie lewej klatki piersiowej w różnych liniach oraz obrażenia narządów wewnętrznych klatki piersiowej z następową odmą płucną i niewydolnością krążeniową, tj. chorobę realnie zagrażającą życiu, w następstwie czego w tym samym dniu nastąpił zgon pokrzywdzonej, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany w warunkach art. 60 § 1 d k.k. w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 8 maja 1991 roku do 5 grudnia 2007 roku kary pozbawienia wolności z art. 148 § 1 d k.k. w zw. z art. 60 § 1 d k.k., tj. czynu z art. 156 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i na mocy art. 156 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk skazał go na karę 15 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na poczet orzeczonej kary zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 19 września 2011 roku do 26 czerwca 2012 roku, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. W. T. kwotę 1.033,20 zł tytułem wynagrodzenia za obronę sprawowaną z urzędu oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się prokurator i obrońca oskarżonego A. M..

Prokurator powyższemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony A. M. wielokrotnie zadając pięścią uderzenia po głowie i ciele A. K.

z bardzo dużą siłą, spowodował u niej jedynie nieumyślnie ciężkie uszkodzenie ciała, tj. chorobę realnie zagrażającą życiu co skutkowało nieumyślnie jej śmiercią, podczas gdy z ustalonych okoliczności dotyczących działania oskarżonego należy wysnuć wniosek, że co najmniej przewidywał i godził się na możliwość jej śmierci. W związku z tym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Z kolei obrońca zarzucając wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 424 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, domagał się jego zmiany poprzez eliminację ustaleń: „... oraz obrażenia narządów wewnętrznych klatki piersiowej

z następową odmą płucną i niewydolnością krążeniową, tj. chorobę realnie zagrażającą życiu, w następstwie czego w tym samym dniu nastąpił zgon pokrzywdzonej”, a w konsekwencji zakwalifikowanie czynu z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., bądź też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są częściowo zasadne, a to w zakresie w jakim skarżący domagają się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Argumentacja przytoczona na poparcie postawionych zarzutów apelacyjnych razi jednak lakonicznością, zaś ta zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego nie może podlegać ocenie,

z uwagi na niepełną i niejasną opinię biegłego.

Na wstępie należy przypomnieć – o czym zdaje się zapomniał Sąd orzekający – iż wyrok i jego pisemne motywy są ściśle ze sobą sprzężone

i stanowią funkcjonalną całość. Z tego względu wymaganie spójności należy odnosić do całości, a więc zarówno do wyroku, który nie może być wewnętrznie sprzeczny, jak i do jego uzasadnienia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż aktem zasadniczym i o samoistnym znaczeniu jest wyrok, natomiast uzasadnienie ma charakter uzupełniający. Innymi słowy – wyrok to oświadczenie woli o charakterze imperatywnym, zaś uzasadnienie to oświadczenie wiedzy. Mając powyższe na względzie należy uznać, iż jeżeli istnieje dysonans w treści samego wyroku, to nie jest możliwe wydanie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Nadto każdy wyrok, a już zwłaszcza taki, który – jak w omawianej sprawie - odmiennie niż w akcie oskarżenia opisuje czyn osoby oskarżonej, powinien spełniać postulat jasności, jednoznaczności i czytelności. Treść orzeczenia musi być więc czytywista, a wymóg ten jest zrealizowany wówczas, gdy określenie przypisanego oskarżonemu przestępstwa zawiera niezbędną,

z punktu widzenia ustawowych znamion, opis czynu. Wielokrotnie Sąd Najwyższy przypominał, że każdy wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i ustalenie to powinno znaleźć się w samym wyroku, a nie dopiero w jego uzasadnieniu (por. wyrok SN z 9 lutego 2006 roku w sprawie III KK 164/05, LEX nr 180805, Prok. i Pr.-wkl. 2006/7-8/4, Prok. i Pr.-wkl. 2006/7-8/5). Nie mniej istotny jest postulat, aby w wyroku skazującym określono również, czy czyn został popełniony umyślnie, czy też nieumyślnie, a w razie umyślności – wskazano na postać zamiaru z jakim sprawca działał (wyrok SN z 13 stycznia 2011 roku w sprawie II KK 188/10, LEX 730483).

W przedmiotowej sprawie powyższe warunki nie zostały spełnione, bowiem przypisując A. M. popełnienie przestępstwa

z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń co do zamiaru w jakim zakwalifikowany w opisany wyżej sposób czyn został popełniony. Powyższe tym bardziej zyskuje na znaczeniu, że typ czynu zabronionego określony w art. 156 § 3 k.k., charakteryzuje się złożoną stroną podmiotową. Sprawca bowiem umyślnie (z zamiarem bezpośrednim lub wynikowym) realizuje znamiona typu zasadniczego określonego w art. 156 § 1 k.k., natomiast skutek w postaci śmierci nie jest już przez niego objęty zamiarem. Skutek ten jednak może być sprawcy przypisany w warunkach określonych w art. 9 § 3 k.k., tzn. jeżeli - mimo braku zamiaru zabicia - przewidywał następstwo swojego zachowania w postaci śmierci albo obiektywnie skutek taki był możliwy do przewidzenia (A. Zoll, Komentarz do art. 156 Kodeksu karnego, Zakamycze 2006).

Podkreślenia wymaga nadto fakt, iż kwestia natury strony podmiotowej czynu A. M. ma zasadnicze znaczenie, albowiem różnica pomiędzy czynem zarzuconym oskarżonemu (tj. przestępstwem z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.), a czynem przypisanym w wyroku

(tj. przestępstwem z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.) tkwi właśnie w stronie podmiotowej tegoż czynu. Nie ulega zatem wątpliwości, że dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 156 § 3 k.k. – jak uczynił to Sąd Okręgowy

w Siedlcach - koniecznym było ustalenie w wyroku, a nie tylko w jego uzasadnieniu, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej, zaś śmierć była następstwem jego działania, a nadto ustalenie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem sprawcy, a następstwem rozumianym w ten sposób, że do następstwa by nie doszło gdyby nie nastąpiło ustalone działanie sprawcy, które spowodowało skutek określony w art. 156 § 1 k.k. Sąd Okręgowy przecież świadom jest, że realizacja znamion przestępstwa zawsze następuje w konkretny sposób,

w określonych realiach. Tymczasem z opisu czynu przypisanego A. M. w wyroku nie wynika wprost sposób rozumowania Sądu co do omawianej kwestii.

Bez wpływu na powyższe zapatrywanie pozostaje fakt, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu omawianego wyroku wyjaśnił dlaczego uznał, iż A. M. nie można było przypisać popełnienia zbrodni zabójstwa,

a nadto wskazał, że „oskarżony z pewnością działał z zamiarem spowodowania u pokrzywdzonej ciężkich obrażeń ciała” (str. 13 uzasadnienia) oraz, iż „powinien był przewidzieć, że skutkiem jego działania może być nawet śmierć pokrzywdzonej” (str. 14 uzasadnienia). Brak w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku elementów należących do ustawowych znamion strony podmiotowej przestępstwa kwalifikowanego przez następstwo w postaci śmierci człowieka powoduje bowiem, że zastosowana przez Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna tegoż czynu z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. nie znajduje pełnego oparcia we wszystkich elementach przypisanego czynu zabronionego. Jednocześnie tego rodzaju braki występujące w wyroku (powodujące, iż nierozstrzygnięta pozostała kwestia stopnia zawinienia oskarżonego) nie mogą być – z oczywistych względów – konwalidowane w treści uzasadnienia, a sprzeczność pisemnych motywów z dyspozytywną częścią wyroku wyklucza uznanie rozumowania Sądu I instancji za trafne.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Powyższe powoduje także, że przedwczesne byłoby odnoszenie się do pozostałej argumentacji, jaką obydwaj skarżący przywołali na poparcie zasadności zarzutów w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Kwestia niniejsza będzie przedmiotem ustaleń i ocen sądu ponownie rozstrzygającego sprawę.

W dalszej kolejności wskazać należy na niejasność i niepełność opinii sądowno – lekarskich biegłej z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) Medycznego - S. T..

W świetle wyjaśnień oskarżonego oraz zgodnych w tym zakresie opinii biegłej, za bezsporny należy co prawda uznać fakt, iż obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonej w postaci złamania ośmiu żeber po lewej stronie klatki piersiowej, rany na głowie w okolicy czołowo – ciemieniowej lewej oraz podbiegnięć krwawych w tkance podskórnej obu podudzi, spowodował A. M.. Biegła zaopiniowała jednak, że złamania żeber u osoby młodej należałoby traktować jako naruszenie czynności narządów i rozstrój ciała trwający powyżej 7 dni (przy założeniu, że nie towarzyszyły im inne obrażenia narządów wewnętrznych), zaś ograniczona do powłok rana głowy (której jedynym skutkiem mogło być krwawienie zewnętrzne) oraz ograniczone do powłok i powierzchowne obrażenia kończyn powodują rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni.

Poza wymienionymi wyżej obrażeniami biegła wskazała na inne obrażenia, które teoretycznie na skutek działania oskarżonego mogły

u pokrzywdzonej wystąpić i które mogły doprowadzić do śmierci A. K.. Z treści sporządzonych opinii wynika bowiem, iż biegła nie wykluczyła możliwości powstania obrażeń narządów wewnętrznych klatki piersiowej, które mogły skutkować odłą opłucnową i niewydolnością krążeniową. Jednocześnie biegła wskazała, że „złamania żeber często skutkują obrażeniami narządów wewnętrznych klatki piersiowej, jak krwawienie do jamy klatki piersiowej (...), czy też płuca (...), czy też odłą opłucnową” i „gdyby taka sytuacja nastąpiła, to stanowiłoby to chorobę realnie zagrażającą życiu”. Nadto dodała, iż powstanie u A. K. wolnego odłamu kostnego „zwiększa prawdopodobieństwo dojścia do uszkodzenia narządów klatki piersiowej”, a na skutek obfitego krwawienia

z nosa „może dojść do dostania się krwi do dróg oddechowych, co samo w sobie może powodować niewydolność oddechową”. Jednocześnie zaopiniowała, iż „złamanie ośmiu żeber, przy czym niektórych w dwóch miejscach, z dużym prawdopodobieństwem wskazuje, że doszło do obrażeń wewnętrznych klatki piersiowej”, a „stan niewydolności oddechowej może prowadzić do zgonu” (k. 415).

Mimo przeprowadzenia przytoczonych wyżej hipotetycznych rozważań o skutkach obrażeń stwierdzonych w toku sekcji zwłok, a nadto

o charakterze obrażeń jakie mogła odnieść A. K., a których istnienia nie można było potwierdzić z uwagi na znaczny stopień rozkładu zwłok, biegła podtrzymała sformułowany w pierwszej opinii wniosek, iż nie jest możliwe ustalenie przyczyny śmierci pokrzywdzonej, ani konkretnych obrażeń organów wewnętrznych (o ile zaistniały – dop. SA) odniesionych przez pokrzywdzoną. Skoro jednak opinia biegłego ma stanowić podstawowy dowód, w oparciu o który sąd decyduje o meritum sprawy, to sformułowania, którymi posługuje się biegły nie mogą być płynne, lecz winny być jednoznaczne. Tymczasem w omawianej sprawie tej jednoznaczności zabrakło.

Nieostrość stanowiska biegłej w opinii sporządzonej w oparciu o sekcję zwłok pokrzywdzonej (k. 206 – 210), co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wpływających na kwalifikację prawną czynu oskarżonego, nie została przy tym usunięta nie tylko pomimo złożenia przez biegłą na rozprawie w dniu 25 maja 2012 roku ustnej opinii uzupełniającej (k. 405), ale także mimo sporządzenia – w oparciu

o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza wyjaśnienia oskarżonego - pisemnej opinii uzupełniającej (k. 409 – 411) oraz złożenia

w dniu 26 czerwca 2012 roku (k. 414v – 415) kolejnej ustnej opinii uzupełniającej.

Nie może przy tym budzić wątpliwości fakt, że jeśli tezy opinii biegłego są – jak w rozpoznawanej sprawie - wieloznaczne, to opinia nie może być uznana za jasną w rozumieniu art. 201 k.p.k. (wyrok SN z 7 października 2009

roku w sprawie III KK 122/09, LEX nr 532391). Wprawdzie ocena opinii biegłych, tak jak każdego innego dowodu, podlega swobodnej ocenie sądu (art. 7 k.p.k.), zaś art. 201 k.p.k. mówi jedynie o „możliwości”, a nie o „obowiązku” powołania innych biegłych, jednak swoboda sądu w ocenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych nie może być nieograniczona, co powoduje, że w pewnych sytuacjach, przewidziana w art. 201 k.p.k. „możliwość” powołania innych biegłych, przeobraża się w „obowiązek” (wyrok SA w Lublinie z 25 maja 1999 roku w sprawie II AKa 78/99, OSA 2000/5/40).

W ocenie Sądu Apelacyjnego taki obowiązek istniał w niniejszej sprawie bowiem niejasność i niepełność opinii biegłej są na tyle istotne

i decydujące o zakresie odpowiedzialności A. M., że

z powodu ich istnienia nie można uznać kwestii specjalistycznej za całkowicie wyjaśnioną. Tymczasem Sąd I instancji, nie dysponując dostatecznymi ani stanowczymi dowodami, uznał za udowodniony fakt, że A. M. spowodował u A. K. m.in. obrażenia narządów wewnętrznych klatki piersiowej z następową odmą opłucnową i niewydolnością krążeniową, tj. chorobę realnie zagrażającą życiu. Oznacza to, że oceny Sądu I instancji są w tej części pozbawione wymaganych podstaw dowodowych, a przez to przedwczesne.

Sąd Okręgowy uznał także, iż – w świetle zasad doświadczenia życiowego i z uwagi na opisany przez oskarżonego sposób zadawania pokrzywdzonej uderzeń, ich siłę oraz natężenie przemocy – musiało dojść do powstania u A. K. poważnych obrażeń, w tym również takich, które z uwagi na znaczną mumifikację zwłok, nie mogły być stwierdzone w toku badania sekcyjnego (strona 13 uzasadnienia). Nadto opierając się na swojej wiedzy i doświadczeniu życiowym podjął próbę wyjaśnienia braku możliwości przyjęcia innej przyczyny zgonu pokrzywdzonej (wychłodzenie organizmu, zatrucie alkoholem, inna poważna choroba) niż ustalona w wyroku (strona 14 uzasadnienia). Tymczasem dokonując swobodnej oceny dowodów Sąd I instancji nie mógł pominąć uwzględnienia wskazań wiedzy specjalistycznej i zastąpić ich własną oceną takich zdarzeń, które wymagają opinii biegłego.

Z uwagi na powyższe nie sposób uznać - jak uczynił to Sąd Okręgowy - że opinie sporządzone przez biegłą są miarodajne. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika przy tym, że Sąd Okręgowy - cytując sformułowania dotyczące prawdopodobnie powstałych obrażeń, które miały doprowadzić do śmierci pokrzywdzonej – dostrzegł omawiane braki. Jednakże stwierdzenie tego rodzaju uchybień obligowało organ orzekający do powołania innego biegłego, czego już nie uczyniono.

Waga wskazanych wyżej uchybień popełnionych przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy uniemożliwiła Sądowi Apelacyjnemu zajęcie stanowiska

w kwestii oceny prawnej czynu popełnionego przez A. M., powodując jednocześnie – jak już wyżej zasygnalizowano – konieczność cofnięcia sprawy do stadium postępowania przed Sądem I instancji. Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie może być przy tym odbierane jako pogląd o konieczności dokonania określonej kwalifikacji prawnej czynu będącego przedmiotem osądu.

Rozpoznając niniejszą sprawę ponownie, Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe, dbając by zostały przeprowadzone w sposób zgodny z regułami kodeksu postępowania karnego wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia tej sprawy dowody, mając jednocześnie na uwadze treść art. 442 § 2 k.p.k. Nadto Sąd Okręgowy dopuści i przeprowadzi kolejny dowód

z opinii innego biegłego, ewentualnie opinii instytucji naukowej lub specjalistycznej (zakładu medycyny sądowej). W szczególności Sąd I instancji, jako fakty mające kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego i jednocześnie odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzuconą mu zbrodnię zabójstwa, powinien ustalić rodzaj obrażeń spowodowanych przez A. M. u A. K. oraz istnienie bądź też brak związku przyczynowego pomiędzy tymi obrażeniami a zgonem pokrzywdzonej, a także postać zamiaru z jakim działał oskarżony (uwzględniając przy tym zarówno przesłanki natury przedmiotowej, jak

i podmiotowej, tj. tło i powody zajścia, pobudki działania oskarżonego, jego stosunek do pokrzywdzonej, osobowość i charakter, dotychczasowy tryb życia, zachowanie przed i po popełnieniu czynu).

W oparciu o cały zgromadzony i należycie ujawniony materiał dowodowy, oceniony stosownie do wskazań art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k.,

z uwzględnieniem również uwag poczynionych powyżej, Sąd I instancji dokona pełnych ustaleń faktycznych, nie pomijając istotnych dla sprawy okoliczności wynikających ze zgromadzonych dowodów. Następnie Sąd przeprowadzi wnikliwą ocenę prawną czynu będącego przedmiotem osądu.

W przypadku, gdy zajdzie konieczność sporządzenia uzasadnienia wyroku Sąd zadba o to, by należycie spełniało ono wymogi określone w art. 424 k.p.k., a zwłaszcza by nie było sprzeczne wewnętrznie oraz z treścią orzeczenia, a także dawało możliwość dokonania kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dopiero tak przeprowadzone postępowanie, wolne od błędów, pozwoli na niebudzące wątpliwości ustalenia faktyczne i w konsekwencji umożliwi trafne rozstrzygnięcie.

Rozstrzygnięcie o kosztach obrony udzielonej A. M. z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia treść § 14 ust. 1 pkt 5

w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.02.163.1348).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.